

Justyna M. KRAWIECKA

***STEVE AND EVE CAN READ TEA-LEAVES, PETER.
A PRACTICAL PRIMER TO ENGLISH PRONUNCIATION
COMPILED BY P. CYMBALISTA & G.A. KLEPARSKI
EUROSVIT, 2007, PP. 152. ISBN 978-966-8364-24-2***

Steve and Eve can Read Tea-leaves, Peter o podtytule *A Practical Primer to English Pronunciation* to książka do praktycznej nauki języka angielskiego, której autorami są Piotr Cymbalista oraz Grzegorz A. Kleparski. Składa się ona ze 152 stron, podzielonych na rozdziały, z których pierwszy to wprowadzenie. Autorzy przedstawiają w nim pokrótce swój skrypt oraz nakreślają potencjalnych odbiorców, którymi w tym przypadku mogą być zarówno dorośli podejmujący studia filologiczne, jak i młodzież szkolna. W następnym rozdziale przedstawiony jest krótki słownik terminów fonetycznych pozwalający na zapoznanie się z fachowym słownictwem fonetycznym. Kolejny rozdział dotyczy angielskich samogłosek krótkich, a dalszy, samogłosek długich. Każdy z rozdziałów zawiera kilkadziesiąt przykładów, w których dane dźwięki występują. Autorzy opisują również dyftongi, czyli pojedyncze samogłoski „dwubrzmiące”, a w następnej części pracy skupiają uwagę na spółgłoskach. Książka kończy się rozdziałem zatytułowanym „Formy słabe”. Jak każda starannie wydana publikacja recenzowany skrypt posiada bibliografię oraz szczegółowe dane o wydawnictwie, dzięki czemu czytelnik ma możliwość sięgnięcia do podobnych książek o tej tematyce.

Powszechnie wiadomo, że podejmując próby opanowania języka obcego, natrafiamy na liczne trudności. Są to między innymi przeszkody gramatyczne, stylistyczne, jak i fonetyczne. Obco brzmiące dźwięki sprawiają nam problemy w ich poprawnej wymowie, gdyż niejednokrotnie nie ma analogicznych w naszym ojczystym języku, co sprawia, że są dla nas trudne i niezrozumiałe. To z kolei, zmusza do zapoznania się z nimi poprzez ćwiczenia praktyczne polegające na systematycznym powtarzaniu różnych splotów językowych w celu opanowania brzmienia obcego nam dotychczas dźwięku. Tego typu ćwiczenia służą nabywaniu poprawności w zakresie artykulacji oraz umiejętności pisania,

co również bywa ogromnym kłopotem, dlatego fonetycy poświęcają pisowni tak samo dużo czasu, jak i sztuce bezbłędnej wymowy.

Wgłębiając się w analizę książki, nie da się nie zauważyć, że ma ona prawidłową strukturę, jest podzielona na jasno określone części, w których omówiona jest problematyka danego zagadnienia, dodane są ćwiczenia w postaci sentencji zdaniowych oraz mające charakter krótkich wierszy, limeryków bądź piosenek. Ponadto wnikliwie – aczkolwiek w sposób uproszczony – opisane są pojedyncze spółgłoski, samogłoski oraz sylaby.

W pierwszym rozdziale autorzy zajmują się podstawowymi pojęciami fonetycznymi, takimi jak: wdech, wydech czy głoski nosowe. Kolejne opisują – jak już wspominałam na wstępie – samogłoski krótkie i długie oraz pojedyncze samogłoski o zmiennym przebiegu artykulacji, np.: /aɪ/, /eɪ/, /ɔɪ/, /ʊɪ/, /aʊ/, /eʊ/, a także wyrazy, które mogą wystąpić raz w formie słabej, a raz w formie mocnej. Każdy rozdział rozpoczyna się od kilkudzaniowego wprowadzenia i omówienia danej głoski czy dyftongu oraz jego graficznego przedstawienia, co jest bardzo pomocne w procesie wizualnego zapamiętania określonego dźwięku. W ćwiczeniu pierwszym w każdej z sekcji podane są jako przykłady pojedyncze wyrazy wykazujące pewne różnice i podobieństwa, np. *may/made/mate*, *bay/bade/bait*, *grey/grade/great* czy *play/played/plate*. Niestety, zdarza się, że dane słowa są mało przystępnie objaśnione i mogą być nie do końca zrozumiałe dla odbiorcy ćwiczenia. Na przykład ćwiczenie drugie zawsze składa się z 27 zdań umożliwiających opanowanie poprawnej wymowy. Zdania są trafnie dobrane, zawierają liczne odnośniki oraz bywają zabawne dla czytelnika. Na ogół są łatwe do wykonania, choć niekiedy młodzież szkolna ma wysoko postawioną poprzeczkę. Tzw. *tongue twisters*, np. *Chester Cheetah chews a chunk of cheap cheddar cheese* czy *He threw three frez throw*, czyli dajmy na to polski odnośnik „połamańca językowego”: *W Szczepreszynie chrząszcz brzmi w trzcinie* bądź *Stół z powylamywanymi nogami*, jest szczególnie trudnym do opanowania wyrażeniem językowym, dlatego warto byłoby poświęcić mu szczególną uwagę i podać więcej typowych dla tego zjawiska przykładów. Ćwiczenie trzecie polega na przedstawieniu podobnie brzmiących wyrazów w celu zauważenia różnic w ich wymowie i piśmie, np.: *bed-bade*, *let-late*, *pen-pain* czy *red-raid*. Sekcja kończy się limerykiem, wierszem bądź piosenką, które są pełne humoru i łatwe do przyswojenia w pamięci.

Trzeba stanowczo podkreślić, że duże rozczarowanie przynosi brak nagrania tychże ćwiczeń na CD bądź kasecie, gdyż utrudnia to traktowanie tej książki jako podręcznika akademickiego dla nauczycieli zajmujących się praktyczną nauką fonetyki z uwagi właśnie na niemożność odtworzenia ich z nagrań. Dodatkowo, gdyby załączono do publikacji nośnik elektroniczny, książka mogłaby być rodzajem samouczka, dzięki któremu uczący się miałyby możliwość porównania wypowiedzianych słów, czytanych sentencji czy wierszy

i skorygowania błędów, odsłuchując nagrań na kasecie bądź CD, co z pewnością przyczyniłoby się istotnie do szybszego opanowania poprawnej wymowy.

Nie znaczy to jednak, że książka nie może być wykorzystywana do ćwiczeń na zajęciach, a wprost przeciwnie – zawiera tak wiele dobrych form do nauki fonetyki, iż warto w pełni wykorzystać przekazaną nam wiedzę autorów i zapoznać słuchaczy studiów, młodzież szkolną, jak i innych uczących się języka angielskiego z tymi ćwiczeniami, które zminimalizują problemy związane z wymową i ułatwią percepcję fonetyczną obco do niedawna brzmiących dźwięków.